

# Vito Bambino, Bunkrów nie ma

Bo bunkrów nie ma  
Ale też jest  
Będę myślał o tym dniu wstecz  
Gdym W słoiku mógł moment wieczkiem  
Przykryć swoje przykre wiersze

Podaruje tylko tobie  
Tylko tobie są  
Więc weź je soebi schowaj  
W wolnej chwil zobacz  
Ile radości mi sprawia twoja mordą

Świata koniec  
I z powrotem z tobą  
Jeszcze dalej  
Jeszcze dużo dużo  
Niech si epali  
Niech się mury burza  
Tyliśmy wytrwali  
Wybaczali sobie syf

Uciekamy tam gdzie ty chcesz  
jak bociany  
Tylko zwołamy ekip  
razem celebrować swoje życie